

Małgorzata Gębka-Wolak

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika)

Weź się zastanów!* Problem statusu gramatycznego przyimperatywnego *weź

0. Przedmiotem obserwacji są ciągi zawierające syntetyczną formę trybu rozkazującego zasadniczo dowolnego¹ leksemu czasownikowego oraz komponenty *weź*, *weźcie* lub *weźmy*, równokształtne z formami trybu rozkazującego czasownika WZIAĆ, zob. (1)–(4).

(1) Adek17, ty *weź* idź już sobie. NKJP

(2) *Weźmy* jeszcze zrobmy hasło dostępu do grupy [...] NKJP

(3) Słuchajcie, *weźcie* mi wytłumaczcie tak na chłopski rozum czym się różni literatura podmiotu od literatury przedmiotu. NKJP

(4) – Ja mówię, łapmy tego Arka i spadajmy. W prezydium coś się kupi w bufecie. *Weź* przekręć do niego na komórkę. Dalej ma wyłączoną?

– Czekaj... Yhy, dalej. I co tam jeszcze wyczytałeś? NKJP

Obserwacja tekstów współczesnej polszczyzny zgromadzonych w korpusach oraz w innych zasobach internetowych prowadzi do wniosku, że użycie wyrażen typu *weź idź*, *weźmy zrobmy*, *weźcie wytłumaczcie*, *weź przekręć* nie jest co prawda okazjonalne, lecz zasadniczo ograniczone do mniej starannego rejestru polszczyzny mówionej². Interesujące nas wyrażenia bywają też stosowane w takich gatunkach tekstów pisanych, które wykazują cechy języka mówionego, np. blog czy internetowa lista dyskusyjna, jak np. w (1)–(3). Ponadto są notowane w partiach dialogowych tekstów literackich stylizowanych na język mówiony, np. (4)³.

Przedstawiane opracowanie jest próbą ustalenia statusu gramatycznego ciągów *weź*, *weźmy*, *weźcie*, które ze względu na dystrybucję będą nazywane przyimperatywnymi. W tym celu konieczne jest zweryfikowanie i pogłębienie dotychczasowych obserwacji na temat ich właściwości gramatycznych, semantycznych i pragmatycznych⁴. Rozważania są prowadzone z wykorzystaniem strukturalistycznego aparatu badawczego.

¹ Jak się wydaje jedyne ograniczenia dotyczą łączliwości z formami czasowników WZIAĆ. Trudno bowiem zaakceptować konstrukcje typu *weź weź dokumenty do plecaka*, *weźcie weźcie urlop dziekański*.

² Z tego powodu ich poprawność może wzbudzać wątpliwości użytkowników języka, o czym świadczy pytanie skierowane do internetowej poradni językowej, zob. hasło *Weź się umyj* na liście odpowiedzi w internetowej poradni językowej Wydawnictwa PWN (<http://poradnia.pwn.pl/>).

³ Materiał do badań stanowią przykłady wyszukane w Narodowym Korpusie Języka Polskiego [dalej: NKJP], zob. www.nkjp.pl, oraz w Internecie za pomocą wyszukiwarki GOOGLE [dalej: Internet]. W cytowanych przykładach autorka nie poprawia błędnej interpunkcji.

⁴ Autorka tego opracowania pragnie podziękować uczestnikom II Ogólnopolskiego Sympozjum Naukowego z cyklu „Kultura komunikacji językowej”, które odbyło się w Będlewie w dniach od 11-13 kwietnia 2011r. Głosy

Literatura na temat badanych wyrażen jest skromna. W pracach S. Bąby, S. Mikołajczaka (1974: 124), W. Mocha (2008: 408) i E. Komorowskiej (2008: 45, 81–82) o interesujących nas ciągach są zaledwie wzmianki, z których wynika tylko tyle, że *weź*, *weźcie* pełnią inne funkcje niż formy rozkazujące czasowników, w szczególności czasowników typu WZIAĆ⁵. Nieco więcej uwagi ciągom *weź*, *weźcie* w kontekstach typu *weź włącz*, *weźcie poprawcie* poświęca A. Śledź (2001), która przytacza argumenty za koniecznością odróżnienia używanych w nich ciągów *weź*, *weźcie*⁶ od konstytuujących zdania form rozkazujących czasowników WZIAĆ. W zdaniach typu (5) A. Śledź (2001: 19) rozpoznaje formę *weź*₂, nazywaną przez tę autorkę quasi-rozkaźnikiem, homonimiczną względem *weź*₁, formy rozkazującej czasownika WZIAĆ, stanowiącej centrum zdania w (6).

(5) Weź wytrzymaj łapy. A. Śledź (2001: 21)

(6) Weź rower. A. Śledź (2001: 18)

A. Śledź wskazuje ponadto na kłopoty z ustaleniem statusu gramatycznego przyimperatywnego *weź*, *weźcie*, ale przeprowadzona przez tę autorkę analiza jest dość ogólna, a zaproponowana kwalifikacja gramatyczna interesujących nas ciągów – dyskusyjna.

Przede wszystkim nie wydaje się słuszne stawianie przez tę autorkę znaku równości pomiędzy *weź* przyimperatywnym, używanym w (5), a *weź* w wypowiedzeniach typu (7), i interpretowanie w obu użyciach *weź* jako członu konstytutywnego wypowiedzeń wykrzyknikowych⁷, zob. A. Śledź (2001: 22).

(7) Weź, Emilka! A. Śledź (2001: 21)

Ważne jest to, że ciąg *weź* będący składnikiem wypowiedzenia w (7) nie współwystępuje z formą imperatywną innego czasownika i samodzielnie stanowi wypowiedzenie. Jeśli ciąg ten współwystępuje z innymi elementami, w wypowiedzi mówionej jest od nich oddzielony dwustronnie pauzami wymawianiovymi, którym w tekście pisanym odpowiadają znaki interpunkcyjne. Dodatkowo ciąg ten wyróżnia się specjalną intonacją i przedłużoną artykulacją samogłoski *e*. Mówiąc *Weź!* lub *No weź!* polemizujemy z rozmówcą, wyrażamy brak akceptacji wobec treści zawartej w jego wypowiedzi, zob. (8)–(9).

w dyskusji nad jej wystąpieniem przyczyniły się do ponownego przemyślenia niektórych rozwiązań i przedstawienia ich w rozszerzonej formie w niniejszym artykule.

⁵ Hasło WZIAĆ w ISJP (2000: 2, 1175–1176) obejmuje 41 jednostek leksykalnych o tym kształcie.

⁶ A. Śledź (2001) nie bierze pod uwagę, że w kontekście imperatywnych form czasownikowych są używane nie tylko wyrażenia *weź* i *weźcie*, ale także *weźmy*.

⁷ A. Śledź (2001: 22) deklaruje, że „wypowiedzenia wykrzyknikowe” rozumie zgodnie z definicją M. Wiśniewskiego (1994). Należy jednak uściślić, że w pracy M. Wiśniewskiego (1994: 132–137) mowa o wypowiedzeniach wykrzyknieniowych, obiektach, które są „zorganizowane wokół podklasy wyrażen zwanych przez Z. Salonię wykrzyknikami” (s. 132).

(8) Tuż obok wyrósł Alex i uchachany powiedział do nich: – Dobrze się, dzieci, bawicie, ale spadamy już, co nie? – złapał Sofię za rękę. – No weź, dopiero zaczęłam się dobrze bawić – rozżaliła się dziewczyna. NKJP

(9) Weź, jak ty nie jesteś bystry, to kto? NKJP

Zwróćmy uwagę na to, że w tej funkcji używana jest przede wszystkim forma *weź*. Podobne konstrukcje z *weźcie* są gorsze, a z *weźmy* – nieakceptowalne, zob. (10)–(10b).

(10) Weź, muszę już wracać do domu.

(10a) Weźcie, muszę już wracać do domu.

(10b) * Weźmy, muszę już wracać do domu.

Tymczasem z formami rozkazującymi czasowników mogą być używane trzy komponenty: nie tylko *weź* i *weźcie*, ale także *weźmy*, zob. (11)–(11b).

(11) Weź napisz to jeszcze raz.

(11a) Weźmy napiszmy to jeszcze raz.

(11b) Weźcie napiszcie to jeszcze raz.

Jest to dodatkowy argument za odróżnieniem przyimperatywnych *weź*, *weźmy*, *weźcie* od *weź* o charakterze wykrzyknieniowym, które w tym opracowaniu pozostaje poza polem obserwacji.

Przedmiotem uwagi nie będą ponadto kilkakrotnie wspomniane w literaturze wyrażenia typu *wziął i umarł*, *wzięli i pobili się*⁸, zawierające w swym składzie ciąg o kształcie formy czasu przeszłego czasownika WZIAĆ. Za A. Bogusławskim i J. Wawrzyńczykiem (1993: 63) autorka tego opracowania przyjmuje, że segment równokształtny z formą czasu przeszłego WZIAĆ jest komponentem łączącej się z frazą czasownikową w czasie przeszłym jednostki „*ktoś wziął i _*”, o znaczeniu ‘nieoczekiwanie’.

1. Nie ulega wątpliwości, że ciągi *weź się zastanów*, *weź idź*, *weźmy zróbmy*, *weźcie wytłumaczcie*, *weź przekręć* są rezultatem zastosowania tej samej reguły, która pozwala utworzyć serię analogicznie zbudowanych wyrażen, np. *weź się przyznaj*, *weźcie przyjdźcie*, *weźcie się odczepcie*. Co ciekawe, tej regularności zdają się nie dostrzegać S. Bąba i S. Mikołajczak (1974: 120), którzy wyrażenie *weź się pospiesz* podają jako przykład jednego z typów orzeczeń szeregowych o charakterze „skostniałym” lub „będących na drodze leksykalizacji”⁹. Również W. Moch (2008: 408) wyrażenia z przyimperatywnym *weź* interpretuje jako jednostki słownikowe. W słowniku wyrażen używanych w subkulturze

⁸ Konstrukcje tego typu N. Perczyńska (1975: 34) oraz J. Bartmiński (1978: 170–171) uznają za tzw. podwojone orzeczenie. Z kolei redaktorzy ISJP (2000: 2, 1176) traktują je jako konstrukcje zbudowane na podstawie schematu *ktoś wziął i coś zrobił*, mające na celu podkreślenie, że dana czynność została wykonana.

⁹ Nie jest jednak wykluczone, że wyraźny wzrost frekwencji wyrażen z przyimperatywnymi *weź*, *weźmy*, *weźcie* nastąpił dopiero w ostatnich latach.

hiphopowej uwzględnia bowiem trzy jednostki z *weź*, tj. *weź powiedz*, *weź nie mów* i *weź się zastanów*¹⁰. Autor objaśnia, że są to formacje rozkaznikowe wyrażające prośbę. Jak wiadomo, termin formacja odnosi się w literaturze przede wszystkim do struktury morfologicznej słowotwórczej, rzadziej fleksyjnej, zob. EJO (1995: 158), co z kolei nasuwa przypuszczenie, że zawarty w nich segment *weź* jest dla W. Mocha morfemem.

Ze względu na regularność dołączania *weź*, *weźmy*, *weźcie* do form imperatywnych czasowników należałoby jednak odrzucić hipotezę o słowotwórczym charakterze badanych komponentów. Trudno także obronić twierdzenie, że *weź*, *weźmy*, *weźcie* są morfemami fleksyjnymi, stanowiącymi flektyw formy czasownikowej tzw. analitycznej. W przeciwieństwie bowiem do komponentów *było*, *będzie*, *być* wchodzących w skład flektywu analitycznych form np. czasowników niewłaściwych badane ciągi nie są wykładnikami werbalnych kategorii gramatycznych fleksyjnych. Dodanie do wyrażen typu *trzeba*, *widać* komponentu *było*, *będzie*, *być* zmienia ich charakterystykę fleksyjną. Formy *było trzeba*, *było widać* to formy czasu przeszłego, *będzie trzeba*, *będzie widać* – czasu przyszłego, a *być trzeba* i *być widać* – to analityczne formy bezokolicznikowe, zob. Z. Saloni (2005: 31–32). Tymczasem dodanie do wyrażen *powiedz*, *powiedzmy*, *powiedzcie* komponentów *weź*, *weźmy*, *weźcie* nie zmienia ich charakterystyki fleksyjnej, o czym przekonuje porównanie par *powiedz* i *weź powiedz*, *powiedzmy* i *weźmy powiedzmy*, *powiedzcie* i *weźcie powiedzcie*.

Bardziej uzasadnione jest więc interpretowanie badanych wyrażen jako konstrukcji, czyli tak, jak to a priori zakłada A. Śledź (2001). Ciągi *weź idź*, *weźmy zróbmy*, *weźcie wytłumaczcie*, *weź przekręć* są podzielne na dwa podciągi, z których jeden stanowią imperatywne formy czasownikowe dowolnego leksemu czasownikowego. Biorąc pod uwagę formę wyrażen będących wykładnikiem drugiego podciągu, można je zinterpretować jako formy leksemu WEŹ, którego paradygmat zawiera tylko trzy formy wyrazowe, wchodzące w opozycję osoby, por. *weź* – *weźmy*, i liczby, por. *weź* – *weźcie*. Zgodnie z kryteriami morfologicznymi stosowanymi w zdyscyplinowanych klasyfikacjach gramatycznych, zob. np. Z. Saloni (1974), przyimperatywne formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* ze względu na wchodzenie w opozycję osoby należałoby zaś zaliczyć do klasy czasowników właściwych.

Badanym formom nie można natomiast przypisać samodzielnego znaczenia. Na tę cechę zwracają uwagę S. Bąba i S. Mikołajczak (1974: 124), którzy stwierdzają, że *weź* w ciągu *weź się pospiesz* semantycznie jest puste. Intuicyjnie wyrażenia *weź zmień płytę* i *zmień płytę*, *weź*

¹⁰ Wymienione wyrażenia W. Moch kwalifikuje jako potoczne, z czym należy się w pełni zgodzić, i rubaszne, co z kolei nasuwa wątpliwości.

się pospiesz i pospiesz się, weź napisz i napisz, ale weź tu gadaj z pijakiem i ale gadaj tu z pijakiem itp. nie różnią się znaczeniem. Znaczenie komunikowane przez konstrukcje zbudowane z *weź, weźmy, weźcie* i formy trybu rozkazującego innego leksemu czasownikowego jest więc znaczeniem wyrażanym przez nadrzędną w tej konstrukcji formę imperatywną.

Jak wiadomo, wypowiedzenia imperatywne są przede wszystkim dyrektywami pozytywnymi, zob. (12), bądź dyrektywami negatywnymi, zob. (13)¹¹.

(12) Weź pisz jakoś po ludzku, bo za grosz nie da się tego zrozumieć. NKJP

(13) Weź nie pisz o czymś o czym nie masz pojęcia. NKJP

W grę wchodzi użycie przyimperatywnego *weź* także w wypowiedzeniach imperatywnych o innych wymienianych przez R. Laskowskiego (1998: 183–185; 2003: 153–155) standardowych funkcjach imperatiwu, tj. prewentywnej, zob. (14), i perswazyjnej, zob. (15)¹².

(14) Weź się nie przezięb!

(15) Dziewczyny weźcie nie panikujcie [...] NKJP

Analizowane wyrażenia mogą ponadto być stosowane w wypowiedziach imperatywnych o funkcjach niestandardowych, tj. uwarunkowanych sytuacyjnie i aktualizowanych poprzez swoisty kontur prozodyczny i skład leksykalny. R. Laskowski (2003: 155) zalicza do nich m.in. funkcję permissywną, tzw. zrezygnowane przyzwolenie, zob. (16)¹³.

(16) A weź sobie kłam, śmiej się ze mnie. Proszę bardzo! Ciekawe jak Ty byś się zachowywał na moim miejscu. Internet

Możliwe jest również użycie *weź* przyimperatywnego w wypowiedzeniu o charakterze prewencyjnej groźby, zob. (17), którego wyróżnikiem poza intonacją są komponenty leksykalne *a, tylko* lub *mi*.

(17) Oo tylko weź mnie szturchnij, a jutro Twoja mama może nie poznać córki [...] Internet

¹¹ Jak wyjaśnia R. Laskowski (1998: 181), funkcja trybu rozkazującego jest zależna „od znaczenia leksykalnego czasownika, jego aspektu, a także od występowania/niewystępowania negacji w wyrażeniu imperatywnym”. W funkcji dyrektywnej mogą być więc używane tylko czasowniki oznaczające akcje kontrolowane, gdyż „odbiorca dyrektywy (Słuchacz) musi mieć możliwość kontroli nad przebiegiem sytuacji będącej treścią dyrektywy”, zob. R. Laskowski (1998: 181). Dyrektywa pozytywna to rozkaz, życzenie, prośba, rada, aby zostało wykonane *p*, a dyrektywa negatywna to zakaz wykonania *p*, życzenie, prośba, rada, żeby nie wykonywać *p*.

¹² W funkcji prewentywnej są używane głównie zaprzeczone formy trybu rozkazującego czasowników dokonanych, oznaczających akcje kontrolowane bądź niekontrolowane. Funkcja perswazyjna, będąca „wyrazem dążenia nadawcy do zmiany stanu umysłu/stanu emocjonalnego adresata w pożądanym przez nadawcę kierunku”, jest natomiast właściwa dla czasowników niedokonanych oznaczających stany psychiczne intelektualne bądź emocjonalne, zob. R. Laskowski (2003: 154).

¹³ R. Laskowski (2003: 155) wyjaśnia, że permissywne wypowiedzenia imperatywne są „swego rodzaju stwierdzeniem bezsilności nadawcy wobec zachowania adresata, albo też wskazują na brak zainteresowania nadawcy tym, co robi (w jakim jest stanie) adresat”.

Z kolei w przykładach typu (18) *weź* jest składnikiem wypowiedzenia komunikującego niemożność wykonania czynności, a w (19) – daremność wysiłku.

(18) Największy problem mam z džinsami, bo jak w pasie dobre, to za długie; a jak na długość dobre, to w pasie za szerokie. Ehhh... i weź tu sobie człowieku normalne spodnie kup... NKJP

(19) Z medycznego punktu widzenia "Kuba" nie powinien w ogóle w Paryżu startować. Ma zerwany mięsień dwugłowy uda – mówił jeden z lekarzy polskiej ekipy. – Ale weź go pan powstrzymaj. Weź mu wytłumacz. Kiedy chce walczyć, to walczy. NKJP

Obserwacja wypowiedzeń z przykładów (12)–(19) nasuwa dodatkowy wniosek. Funkcja pełniona przez wypowiedzenia imperatywne nie stanowi ograniczenia dla użycia form *weź*, *weźmy*, *weźcie*. Mogą być one bowiem składnikiem nie tylko imperatywnych wypowiedzeń dyrektywnych, prewentywnych i perswazyjnych, ale także wypowiedzeń o funkcjach mniej typowych dla konstrukcji konstytuowanych przez rozkazniki.

2. Pary składające się z form *weź*, *weźcie*, *weźmy* i imperatywnych form czasownikowych stanowią człony syntaktyczne, gdyż można ich użyć razem bez pauzy wymawianiowej. Odpowiedzią na pytanie *co mam/mamy zrobić?* mogą być ciągi *weź podaj sól*, *weź zadzwoń*, *weźcie wyjedźcie* itp. Dystrybucyjnie są to konstrukcje podrzędne, w których nadrzędnikiem jest forma imperatywna czasownika, a podrzędnikiem – forma *weź*, por. (20) i (20a), *weźmy*, por. (21) i (21a), lub *weźcie*, por. (22) i (22a).

(20) Jak masz w odkurzaczu dmuchanie, to weź wynieś kompa na dwór i podmuchać odkurzaczem. NKJP

(20a) Jak masz w odkurzaczu dmuchanie, to wynieś kompa na dwór i podmuchać odkurzaczem.

(21) [...] ja już do Pawła mówię o piątej weźmy już jedźmy do domu. NKJP

(21a) [...] ja już do Pawła mówię o piątej już jedźmy do domu.

(22) Weźcie skasujcie ten temat. NKJP

(22a) Skasujcie ten temat.

Zdania (20a)–(22a) komunikatywnie są skończone, co oznacza, że formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* nie są podrzędnikami konotowanymi przez swoje nadrzędniki. Ważne jest natomiast to, że przyimperatywne formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* nie mają konotacji pustej. Zapowiadają wystąpienie nadrzędnej formy czasownikowej o ściśle określonych cechach gramatycznych. Nadrzędnikiem musi być forma czasownikowa trybu rozkazującego o takiej samej wartości fleksyjnej kategorii osoby i liczby, którą dysponują formy *weź*, *weźmy*, *weźcie*, o czym przekonuje niepoprawność konstrukcji typu **weźmy wynieś kompa*, **weź jedźmy do domu*, **weźmy skasujcie temat*, **weź wyniosłam kompa*, **weźmy jedziemy do domu*. Składnikami badanych konstrukcji są więc formy o tych samych wartościach osoby i liczby. Zjawisko to można opisać w terminach akomodacji syntaktycznej typu morfologicznego. Wartości

fleksyjnej kategorii osoby i liczby nadrzędnej formy imperatywnej są przekazywane podrzędnej formie *weź*, *weźmy* lub *weźcie*, a więc są transmitowane jako wartości jej kategorii selektywnych, zgodnie z zasadą, że kierunek akomodacji jest zgodny z kierunkiem zależności składniowej.

Zwróćmy uwagę, że zdaniem E. Komorowskiej (2008: 81) formy *weź*, *weźcie* przyłączane są do czasowników dokonanych. Akceptowalność wypowiedzeń z przykładów (1), (12)–(13), (16) i (21) podważa zasadność tego stwierdzenia.

Na podstawie kryteriów klasyfikacji prostych grup syntaktycznych, przedstawionych przez Z. Saloniego i M. Świdzińskiego (1998: 268–290) konstrukcje typu *weź wynieś*, *weźmy jedźmy*, *weźcie skasujcie* można opisać jako czasownikowe grupy syntaktyczne z podrzędnikiem czasownikowym. Ten typ grupy syntaktycznej realizują także konstrukcje z podrzędną niekonotowaną formą bezokolicznikową, np. *przyjdę porozmawiać*, oraz z podrzędną formą imiesłowową, np. *goli się, śpiewając*.

Problem jednak polega na tym, że w świetle kryteriów składniowych czasownikowość przyimperatywnego *weź* trudna jest do utrzymania. Za czasownik nie można bowiem uznać jednostki, której żadna forma nie pełni podstawowej dla tej klasy gramatycznej funkcji członu konstytutywnego zdania, por. (23) i (23a).

(23) Weź się już więcej nie kompromituj. NKJP

(23a) * Weź się już więcej.

Słuszna jest więc konstatacja E. Komorowskiej (2008: 81), że konstrukcje typu *weź się przesun*, *weźcie piszcie* zawierają zleksykalizowany czasownik *wziąć*. Przyimperatywne *weź*, *weźmy*, *weźcie* dysponują co prawda właściwościami fleksyjnymi typowymi dla czasowników, jednak zatraciły swoją prymarną funkcję składniową¹⁴.

O odmiennym statusie badanych wyrażen świadczą ponadto dwie inne ich cechy składniowe: uporządkowanie linearne w stosunku do nadrzędnej formy imperatywnej oraz sposób rozwijania przez podrzędniki.

Zwróćmy uwagę, że w przeciwieństwie do bezokolicznikowych i imiesłowowych podrzędników form czasownikowych przyimperatywne formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* mają ustabilizowany kierunek linearyzacji względem swego nadrzędnika. Na linii tekstu muszą być bowiem umieszczone z jego lewej strony, tj. w prepozycji, por. (24) i (24a).

¹⁴ Zjawisko leksykalizacji składniowej rozumiane jest tutaj tak, jak je definiuje K. Pisarkowa w EJP (1992: 182–183).

(24) Weź lepiej o niej zapomnij.

(24a) *Lepiej o niej zapomnij weź.

Miejsce form *weź*, *weźmy*, *weźcie* w ciągu lewostronnych podrzędników nadrzędnej formy czasownikowej nie jest natomiast ściśle ustalone. Akceptujemy więc zarówno taki układ linearny, w którym badane formy na linii tekstu bezpośrednio poprzedzają nadrzędnik, zob. (25), jak i układ, w którym formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* są umieszczone w niebezpośrednim sąsiedztwie nadrzędnika, zob. (25a) i (26)–(27).

(25) Weź odczekaj parę dni i oceń jak się sprawy potoczyły. NKJP

(25a) Weź parę dni odczekaj i oceń jak się sprawy potoczyły.

(26) Maju, ty weź coś kup Krzysztofowi, bo ja nie mam czasu. NKJP

(27) Koleś, weź ty czytaj dobrze [...] NKJP

W linearnym ciągu składników wypowiedzenia formę *weź* od nadrzędnej formy czasownikowej oddziela jej drugi podrzędnik, w szczególności grupa nominalna mianownikowa, tzw. podmiot-mianownik, zob. (27).

Pomiędzy formę *weź* i jej nadrzędnik można ponadto wstawić grupę nominalną wołączową, niebędącą składnikiem tej samej grupy syntaktycznej, zob. (28)–(29).

(28) Weź panie Rossa nie infantylizuj tutaj świadomości politycznej forumowiczów. NKJP

(29) Weź Kolego zacytuj sobie raz jeszcze niejakiego B. Lindę. NKJP

Zwróćmy uwagę, że ustabilizowaną pozycję linearną względem siebie mają forma *weź* i formy *pan* lub *pani* realizujące przy danym nadrzędniku pozycję podmiotu-mianownika, por. (30) i (30a) oraz (31) i (31a).

(30) Pani Rutowicz, weź pani się wreszcie zacznij czegoś uczyć. NKJP

(30a) *Pani Rutowicz, pani weź się wreszcie zacznij czegoś uczyć.

(31) Panie Boukun, weź pan poszukaj sobie jakiegoś poważnego autorytetu. NKJP

(31a) *Panie Boukun, pan weź poszukaj sobie jakiegoś poważnego autorytetu.

Warunkiem akceptowalności konstrukcji jest umieszczenie form *pan*, *pani* bezpośrednio po formie *weź*.

Przyimperatywne formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* wykluczają rozwinięcie przez podrzędnik nominalny biernikowy, zob. (32)–(32a), z którym typowo łączą się formy czasowników WZIAĆ, zob. (32b).

(32) Weź napisz o swoim problemie.

(32a) *Weź długopis napisz o swoim problemie.

(32b) Weź długopis i napisz o swoim problemie.

Z kolei w zdaniach, w których składnikiem są konstrukcje z *weź* przyimperatywnym, może być używany tylko jeden podmiot-mianownik, zob. (26–27), będący podrzędnikiem formy imperatywnej konstytuującej zdanie.

Syntaktyczna zależność od czasownika o określonych cechach fleksyjnych, a także ustabilizowana względem niego pozycja linearna niewątpliwie zbliżają WEŹ przyimperatywne do operatorów trybu, klasy gramatycznej wyróżnionej przez M. Grochowskiego (1997: 26)¹⁵. W związku z tym, że na najwyższym etapie klasyfikacji M. Grochowski uwzględnia kryterium odmienności, badane wyrażenie nie może być jednak uznane za operator trybu. Z powodzeniem mieści się natomiast w klasie partykuł adwerbalnych, klasy wyróżnionej przez R. Laskowskiego (1998: 65) tylko na podstawie kryteriów składniowych. Jest bowiem leksemem nieautosyntagmatycznym, tj. niesamodzielnym składniowo, nie ma funkcji łączącej, ma nieswobodny szyk i wchodzi w związek syntaktyczny z czasownikiem.

3. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że przyimperatywne WEŹ nie jest jednostką doniosłą dla składniowej i semantycznej struktury zdania. Jest semantycznie puste, nie konstytuuje zdania ani też nie jest konotowane jako podrzędnik. Powstaje więc pytanie o przyczyny jego używania. Nasuwają się dwa wyjaśnienia: 1) jest to tylko kolokwialna „podpórka językowa”, 2) jednostka ta pełni jakąś funkcję pragmatyczną.

Przywołani wyżej autorzy wzmianek o przyimperatywnym WEŹ skłaniają się ku drugiej odpowiedzi. A. Śledź (2001: 20, 21) stwierdza, że *weź*, *weźcie* pełnią funkcję emfatyczną, wzmacniają informację przekazywaną przez nadrzędny czasownik. Podobną opinię wyraża E. Komorowska (2008: 45, 81), której zdaniem *weź* stosuje się w celu wzmocnienia aktu mowy i pobudzenia do działania, zwłaszcza gdy konstrukcje, których są składnikami, odnoszą się do „działań ruchowych czy mownych typu: *Weź się przesunąć*; *Weź coś powiedz*” (s. 81).

O tym, że użycie WEŹ przyimperatywnego jest uwarunkowane pragmatycznie, świadczy także wynik sondy językowej, którą pisząca te słowa przeprowadziła w grupie 117 studentów II roku filologii polskiej, medycyny, biotechnologii oraz III roku geografii UMK. Studenci zostali poproszeni o porównanie dwóch, różniących się tylko obecnością/brakiem formy *weź*, serii zdań konstytuowanych przez formy rozkazujące czasowników, zob. (33)–(36) i (33a)–(36a).

¹⁵ Operatory trybu zostały zdefiniowane przez M. Grochowskiego (1997: 26) jako „leksemy nieodmienne, nie funkcjonujące samodzielnie jako wypowiedzenia, nie mające funkcji łączącej, mające ustabilizowaną pozycję linearną w wypowiedzeniu, zdolne do wchodzenia w relację syntaktyczną z czasownikiem, implikujące jego określone formy gramatyczne”.

- (33) Weź zrób to jeszcze raz.
- (33a) Zrób to jeszcze raz.
- (34) Ja ci dam dobrą radę: weź znajdź sobie inne forum.
- (34a) Ja ci dam dobrą radę: znajdź sobie inne forum.
- (35) Weź odczekaj parę dni, a potem zadzwoń ponownie.
- (35a) Odczekaj parę dni, a potem zadzwoń ponownie.
- (36) Weź pan zmień asystentkę.
- (36a) Zmień pan asystentkę.

Należy podkreślić, że 73,5% ankietowanych (86 na 117 odpowiedzi) stwierdziło, że między porównywanymi seriami zdań istnieje jakaś różnica o charakterze pragmatycznym. Takiej różnicy nie zauważyło zaś 18,8% studentów (22 odpowiedzi), a 7,69% badanych (9 ankiet) nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Studenci niestawiający znaku równości pomiędzy porównywanymi seriami zdań zwrócili uwagę na to, że użycie formy *weź* powoduje zmniejszenie dystansu między uczestnikami konwersacji. Ankietowani stwierdzali, że są to wypowiedzi bardziej bezpośrednie, świadczące o spoufalaniu się z odbiorcą. Na odbiorcę wywierany jest ponadto większy nacisk, gdyż wypowiedź z formą *weź* jest bardziej kategoryczna. Jest raczej rozkazem, a nie prośbą czy poleceniem. Wielu ankietowanych uznało ponadto, że wypowiedzi z formą *weź* są niegrzeczne, bowiem nie wyrażają szacunku należnego odbiorcy, wręcz go lekceważą.

Spróbujmy rozwinąć zagadnienia sygnalizowane przez ankietowanych studentów. Prześledźmy akty mowy, w których występują interesujące nas konstrukcje, pod kątem stopnia poufałości nadawcy i odbiorcy, ich wzajemnej rangi (pozycji) pragmatycznej, a także z punktu widzenia przestrzegania reguł językowych zachowań grzecznościowych. Dodajmy, że kwestie te mieszczą się w bloku zagadnień określanych w literaturze mianem językowej honoryfikatywności, zob. R. Huszcza (1996).

Jak wiadomo, syntetycznym formom rozkazującym przysługuje honoryfikatywność o wartości poufałej, zob. R. Huszcza (1996: 195). Powinny się więc nimi posługiwać osoby pozostające w relacji na ty (w liczbie mnogiej na wy)¹⁶. Dodanie do formy imperatywnej form *weź* lub *weźcie*, jak się wydaje, nie zmienia tej relacji, zob. (37)–(39).

- (37) Weź odpowiedzi w Internecie szukaj. NKJP
- (38) Weźcie przestańcie już narzekać na PO. NKJP
- (39) Słuchajcie, weźcie mi wytłumaczcie tak na chłopski rozum czym się różni literatura podmiotu od literatury przedmiotu. NKJP

¹⁶ Z badań internetowej komunikacji językowej wynika, że formy te są chętnie wykorzystywane przez internautów, zob. J. Grzenia (2006: 89–95).

Wzajemna ranga rozmówców jest natomiast sygnalizowana przede wszystkim przez adresatywne grupy nominalne wołaczowe, używane w tym samym lub poprzedzającym wypowiedzeniu, zob. (40)–(43).

(40) Weź mi dziecko takich głupot nie opowiadaj!! Internet

(41) Weź mi chłopie wytłumacz z którego zdania, które napisałem wywnioskowałeś coś takiego? Internet

(42) Weź Kolego najpierw to odkuj posadzkę w kilku miejscach przy ścianie i sprawdź połączenie poziomych izolacji z czego masz ściany? Internet

(43) Ludzie z Hondy weźcie coś zróbcie! Internet

Zwróćmy uwagę, że w zdaniu z przykładu (43) do nieznanego odbiorcy zbiorowego jest kierowany zwrot *ludzie z Hondy*, któremu w liczbie pojedynczej odpowiada zwrot *ty*. Jest to więc przykład skrócenia dystansu między komunikującymi się i traktowania odbiorcy przez nadawcę jako równorzędnego partnera dialogu. Dodajmy, że zwrot *ludzie (=wy)* jest zwrotem adresatywnym bardzo rozpowszechnionym w Internecie, także w interesujących nas konstrukcjach z formą *weźcie*, zob. (44)–(45).

(44) Ejj ludzie weźcie mi pomóżcie ta praca potrzebna mi jest na czwartek. NKJP

(45) Ludzie, weźcie się nie mylcie co chwilę. Jest 9:14 NKJP

Badane konstrukcje z przyimperatywnym *weź* są też używane z formami adresatywnymi typowymi dla relacji na pan, pani, zob. (46)–(47).

(46) Panowie (i może panie)! Weźcie coś zróbcie bo się tego nie da używać! Internet¹⁷

(47) Panie Kolego, weź czasami pomyśl albo zapytaj zanim zaczniesz bezmyślnie klepać w klawiaturę.
Internet

Nadawcy wypowiedzi z (46)–(47) łączą formy adresatywne wskazujące na istnienie dużego dystansu między interlokutorami z poufałymi formami czasownikowymi drugiej osoby trybu rozkazującego.

Na uwagę zasługuje ponadto kontaminowanie grup wołaczowych z formami *pan, pani* i mianownikowych form *pan, pani* z konstrukcjami zawierającymi przyimperatywną formę *weź*, zob. (48)–(50).

(48) Panie Potapowicz, weź Pan zmień datę systemową, i nie bądź Pan taki cwany, że 2 dni Pana post na topic. NKJP

(49) Panie Grzegorzu weź Pan nie filozofuj... NKJP

(50) Panie astronomie, weź pan włącz sobie na stałe sprawdzanie pisowni. NKJP

¹⁷ Wypowiedź jest kierowana przez internautę do autorów źle działającego komunikatora internetowego.

Wypowiedzi z (48)–(50) mają co prawda charakter niepoufały, jednak wyraźnie naruszają zasady językowej grzeczności. Należy podkreślić, że u podstaw ich niestosowności leży nie użycie formy *weź*, lecz połączenie trybu rozkazującego z honoryfikatywnymi formami *pan*, *pani*. Niewystarczająco grzeczne są bowiem także wypowiedzi typu *wyjdź pan na ulicę* czy *zrób pani przejście, bo idę z flagą*.

Jak więc widzimy, użycie przy formach rozkazujących czasownika form *weź*, *weźcie* nie powoduje zmian stopnia dystansu między nadawcą a odbiorcą, stopnia poufałości zachodzącej między partnerami rozmowy, ani też nie wpływa na zmianę ich rangi pragmatycznej.

Bardziej uzasadniona wydaje się natomiast powtarzana przez wielu ankietowanych studentów opinia o zwiększającej się kategoryczności dyrektywy, której składnikiem jest przyimperatywne WEŹ. Wypowiedź z formą *weź* może być odbierana jako zachęta do szybkiego działania, ale także jako przejaw zniecierpliwienia nadawcy i ponaglenie do natychmiastowego działania. Kategoryczność obserwowanych wypowiedzeń niewątpliwie wzmacniają wykładniki leksykalne, np. użycie modyfikatora deklaratywności *no*, zob. (51)–(53).

(51) *Weź no się zastanów chwilę.* NKJP

(52) *Weź no napisz mi to w jednym zdaniu.* NKJP

(53) *Weź no zrób jakieś pomidory czy coś.* NKJP

Trzeba jednak pamiętać o tym, że WEŹ przyimperatywne jest używane nie tylko w wypowiedzeniach dyrektywnych. W wypowiedzeniach o innej funkcji, których przykłady zawiera p. 1., formy *weź*, *weźmy*, *weźcie* zdają się wzmacniać siłę perswazji, sygnalizują bowiem większy nacisk nadawcy na treść komunikatu. Funkcję badanej jednostki należy więc ująć w sposób ogólniejszy. Jest nią wzmacnianie siły illokucyjnej wypowiedzeń imperatywnych.

4. Wyniki prowadzonych obserwacji można zebrać w następujących punktach.

1) Wyrażenia typu *weź się zastanów*, *weźmy zrobmy*, *weźcie wytłumaczcie* są konstrukcjami dystrybucyjnie podrzędnymi, zbudowanymi z nadrzędnej formy imperatywnej dowolnego leksemu czasownikowego oraz jednej z trzech form leksemu WEŹ, zróżnicowanych pod względem osoby i liczby.

2) WEŹ jest jednostką składniowo zależną, niekonotowaną przez nadrzędnik. Sama konotuje natomiast imperatywną formę czasownikową, wobec której na linii tekstu jest umieszczana

wyłącznie lewostronnie. Wartości osoby i liczby formy WEŻ i nadrzędnej wobec niej formy imperatywnej muszą być identyczne. Cechy składniowe pozwalają zaliczyć badaną jednostkę do klasy partykuł adwerbalnych.

3) WEŻ jest jednostką semantycznie pustą, której funkcja polega na wzmacnianiu siły illokucyjnej wypowiedzeń imperatywnych. Może być przy tym składnikiem wszystkich typów wypowiedzeń imperatywnych, a więc dyrektywnych, prewentywnych, perswazyjnych, permissywnych, a także tych, które wyrażają niemożność wykonania czynności lub daremność wysiłku.

4) WEŻ przyimperatywne należy zaliczyć do rejestru jednostek polszczyzny mówionej.

Na zakończenie rozważań zwróćmy uwagę na inne konstrukcje z dwiema formami imperatywnymi, zob. (54)–(57).

(54) Józiu, idź umyj ręce. NKJP

(55) Idź sprawdź w przepisach. Internet

(56) Idź sobie układaj te twoje kwiatuszki i szlaczki. NKJP

(57) Idźcie poskarżcie się tacie. Internet

Intuicyjnie wydaje się, że używane w wymienionych konstrukcjach wyrażenia *idź*, *idźcie*, inaczej niż analizowane *weź*, *weźmy*, *weźcie*, nie straciły znaczenia ruchu. Z tego względu powinny być uznane za formy czasownika IŚĆ, a nie innego leksemu, nieczasownikowego. Ważniejsze jest natomiast to, że formy *idź*, *idźmy* są członami konstytuującymi zdania w (54)–(57). Druga forma imperatywna jest tu podrzędnikiem, za który zresztą można podstawić podrzędnik bezokolicznikowy, zob. (54a)–(57a).

(54a) Józiu, idź umyć ręce.

(55a) Idź sprawdź w przepisach.

(56a) Idź sobie układać te twoje kwiatuszki i szlaczki.

(57a) Idźcie poskarżyć się tacie.

Formy *weź* w konstrukcjach typu *weź ulóż* i *idź* w konstrukcjach typu *idź ulóż* nie mają więc wspólnych cech gramatycznych.

Z kolei wyrażenia *chodź*, *chodźmy*, *chodźcie*, stosowane niekiedy w funkcji pobudzenia do działania, z drugim czasownikiem używanym w tym samym wypowiedzeniu nie tworzą członu syntaktycznego, gdyż są od niego oddzielone pauzą, w piśmie zaś interpunkcyjnie. Co więcej, forma drugiego czasownika nie jest ściśle określona, zob. (58)–(60).

- (58) Chodź, zobacz, to jest tatuś Wacka Kisielewskiego NKJP
(59) Napęd na cztery koła. Chodź, przejedziemy się. NKJP
(60) Dziewczynki, chodźcie, zabawimy się troszkę. Internet

Podsumowując, można powiedzieć, że we współczesnej polszczyźnie nie są używane inne jednostki przyimperatywne mające takie same cechy fleksyjne i składniowe, jak analizowane WEŹ. Stwierdzenie to wymaga jednak weryfikacji na podstawie dalszych badań materiałowych.

Cytowana literatura

- Bartmiński J., 1978, *Swoiste formy orzeczeń w języku ustnym*, [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, red. S. Grabias, J. Mazur, K. Pisarkowa, Wrocław.
- Bąba S., Mikołajczak S., 1974, *O orzeczeniu szeregowym*, „Poradnik Językowy”, z. 4., s. 117–128.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J., 1993, *Polszczyzna, jaką znamy*, Warszawa.
- EJO (1995): *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1995, red. K. Polański, Wrocław.
- EJP (1992): *Encyklopedia języka polskiego*, 1992, red. S. Urbańczyk, Wrocław.
- Grochowski M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne*, Kraków.
- Grzenia J., 2006, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa.
- Huszczka R., 1996, *Honoryfikatywność. Gramatyka. Pragmatyka. Typologia*, Warszawa.
- ISJP (2000): *Inny słownik języka polskiego*, 2000, red. M. Bańko, Warszawa.
- Komorowska E., 2008, *Pragmatyka dyrektywnych aktów mowy w języku polskim*, Szczecin–Rostock.
- Laskowski R., 1998, *Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, t. 1, Warszawa.
- Laskowski R., 1998a, *Semantyka trybu rozkazującego*, „Polonica” XIX, s. 5–29.
- Laskowski R., 2003, *Peryferyjne funkcje polskiego imperatiwu*, [w:] *Anabasis*, red. I. Bobrowski, s. 153–158.
- Moch W., 2008, *Hip hop – kultura miasta. Leksyka subkultury hiphopowej w Polsce*, Bydgoszcz.
- Saloni Z., 1974, *Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich*, „Język Polski” LIV, z. 1, s. 3–13, z. 2., s. 93–101.
- Saloni Z., 2005, *Wstęp do koniugacji polskiej*, Olsztyn.
- Saloni Z., Świdziński M., 1998, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Perczyńska N., 1975, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej*, Wrocław.
- Śledź A., 2001, *O pewnej specyficznej funkcji słów weź i weźcie w mowie potocznej*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 18–22.
- Wiśniewski M., 1994, *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzi niezdanionych*, Toruń.

Streszczenie

W artykule podejmuje się próbę ustalenia statusu gramatycznego ciągów *weź*, *weźmy*, *weźcie*, które łączą się z formami imperatywnymi innych leksemów czasownikowych. Metodologicznie prezentowana analiza jest osadzona na gruncie językoznawstwa strukturalistycznego.

Bezpośrednią inspiracją do podjęcia tematu była krytyczna lektura opisu interesujących nas ciągów przedstawionego przez A. Śledź na łamach *Poradnika Językowego* w 2001r. Do dyskusji skłania przede wszystkim przypisywanie przyimperatywnym *weź*, *weźmy* konotacji pustej oraz interpretowanie ich jako centrów wypowiedzeń wykrzyknikowych.

W wyniku badań wykazano, że wyrażenia typu *weź się zastanów*, *weźmy zróbmy*, *weźcie wytłumaczcie* są konstrukcjami dystrybucyjnie podrzędnymi, zbudowanymi z nadrzędnej formy imperatywnej dowolnego leksemu czasownikowego oraz jednej z trzech form leksemu WEŹ, zróżnicowanych pod względem osoby i liczby. Cechy składniowe pozwalają zaliczyć WEŹ do klasy partykuł adwerbalnych. WEŹ jest jednostką semantycznie pustą, której funkcja polega na wzmacnianiu siły illokucyjnej wypowiedzeń imperatywnych. Może być przy tym składnikiem wszystkich typów wypowiedzeń imperatywnych, a więc dyrektywnych, prewentywnych, perswazyjnych, permissywnych, a także tych, które wyrażają niemożność wykonania czynności lub daremność wysiłku.